

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

HOKUS-POKUS, CZARY-MARY, niech się skończą wszelkie swary!



il. Karolina Sroka

„Jednym zaklęciem – HOKUS-POKUS – Tworzę i wcielam świat od wieków” – pisał Julian Tuwim. – „O HOKUS-POKUS! Hoc est corpus! Formuło bogów i poetów!”. W tym Tuwimowym wierszu znajdujemy obok siebie dwie formuły: prestidigitatorsko-magiczną HOKUS-POKUS i kościelną, mszalną, biblijną „Hoc est corpus [meum]”, która wypowiedana jest podczas konsekracji. Jedną z hipotez etymologicznych powiązuje obie formuły: wyrażenie HOKUS-POKUS miałoby być parodią owych słów łacińskich pochodzących z Ewangelii według św. Mateusza – stąd też takie zestawienie w wierszu Tuwima. Według innej teorii HOKUS-POKUS to po prostu „łacińsko brzmiące” zestawienie, które ze względu na rytm, brzmienie i formę dobrze się nadaje na magiczną formułkę. Podobną rymowanką – ale nie nawiązującą już do łaciny – jest połączenie CZARY-MARY.